

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 27 Grudnia r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 Grudnia.

Przez nay wyższe dyplomata, naytąskawiey mianowani Kawalerami orderu: *S. Anny 1go stopnia, Cesarstką Koronę ozdobionego*: Jenerał-Majorowie: Naczelnik 7mej dywizyi pieszej *Kuprianow 1szy*. Wojenny Naczelnik Województwa Sandomierskiego, *Buszen*, i Wojenny Naczelnik Województwa Lubelskiego *Hurko 1szy*, d. 6go, i Radzca Tayny Senator *Malinowski*, d. 9 grud.

Tegoż orderu 1go stopnia, d. 6go grudnia: Jenerał-Major: Naczelnik 2giey artylleryyskiej dywizyi, *Fedorenko 1szy*, i Jenerał-Major *Christiani*; należący do orszaku Jego Cesarzkiej Mości, Jenerał-Major Hrabia *de St. Aldegonde*; Woronezki Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radzca Stanu *Biekiezew*, oraz policzeni do tegoż orderu Biskupi Dyecezalni: Greko Unicki Litewski *Siemaszko* i Koadjutor Dyecezyi Kamienieckiej Rzymsko-Katolickiej *Ignacy Pawłowski*. (R. I.)

— S powodu nowo ustanowionych strojów damskich, na uroczystości Dworskie, czytamy w *Pszczole Północney*, z okoliczności ostatniego Świąta, (Imienin Cesarzskich) co następuje:

„To zgromadzenie stawilo nowy, zachwycający widok. Wszystkie Damy, tak zostające na etacie, jako i inne, mające wstęp do Dworu, były teraz po raz pierwszy w przepisany dla nich narodowym Ruskim stroju, jakoto: Damy w sukniach z ogonami, uszytych na wzór *sarafanów*, i w *kokosznicach* (strój głowy) z gazowemi zastonami; panny zaś, w takichże sukniach, z krótkimi rękawami i w Ruskich na głowie zawiązkach. Damy Dworu miały suknie axamitne zielone, wyszywane złotem. Freylińy zaś również axamitne, ponsowe. Te, które zostają przy N. Cesarzowej Jmci, miały hafty złote, a zostające przy WIELKIEY XIĘŹNIE HELENIE, srebrne. Inne Damy były w sukniach tegoż kroju, lecz różnych kolorów, oprócz wymienionych. Nowość, dobry smak, wspaniałość i wytworna narodowość tego stroju, przywróconego Rosyjanom, po upływie przeszło całego wieku i przyjętego przez nich z jednomyślnym zapałem, wzbudziło powzeczne i radośne podziwienie. Był czas, że WIELKI CESARZ Rosyjski, w celu zbliżenia swego ludu z dalszą Europą, zmuszonym został narodowe obyczaje i strój narodowy poświęcić, dla wprowadzenia do nas oświaty i ukształcenia. Lecz teraz, kiedy Rosya, za błogostawienstwem Boskiem i przez sławne czyny Wielkich swoich Monarchów, stanęła na winnym jej godności w Europie szczyblu, tenże polor i oświata wypłacają dług święty charakterowi narodowemu, bez którego Rosya nie byłaby dopięta dzisiejszej swej pomysłności, ugruntowanej na wierze, przywiązaniu do Tronu i miłości oyczyny, które mi palają dostojni jej synowie. NIKOLAJ 1, CESARZ prawdziwie Ruski, szanując duch Swego ludu, przejętego ku niemu synowską miłością, oddał ten hołd obyczajom oyczystym.”

„W dniu tym we wszystkich Kościołach stolicy, poddani zasyłali gorące do Pana Panów modły, o zdrowie i powodzenie Oyca Oyczyny.”

„Wieczorem całe miasto było oświecone. Lecz nie tylko ziemia uczestniczyła w naszym weselu: w nocy niebiosa zajaśniały prześliczną Zorzą Północną! i serca i oczy całej Półkół zwrócone były na Północ.” (Tyg. Pet.)

— Na mocy prawideł nowej Ustawy Ewangelicko-Luterskich w Rosyi Kościołów i Narwższko w tym względzie Ukazu z dnia 28 grudnia 1832 r., P. Minister Spraw Wewnętrznych miał

szczęście upraszać o Nay wyższe Jego Cesarzkiej Mości zezwolenie, względem objawienia, Rządzącemu Senatowi, o uczynienie należytych rozporządzeń, dla przemienienia nazwiska Inflanckiego Ewangelickiego Ober-Konsystorza na Inflancki Ewangelicko-Luterski Prowincjonalny Konsystorz, zaś Sankt Petersburgskiego Ewangelickiego Konsystorskiego Sądowictwa na Sankt-Petersburski Ewangelicko-Luterski Konsystorz, skassowania Saratowskiego i Narwskiego Ewangelickich Konsystorzów, mieskich Konsystorzów tego wyznania w Dorpacie i Parnawie, oraz Estlandzkiego Duchownego Ober Appellacyjnego Sądu, i dla otworzenia Ewangelicko-Luterskiego Moskiewskiego Konsystorza. To przedstawienie Ministra, w dniu 8 terażniejszego listopada zasłużyło na Nay wyższe Jego Cesarzkiej Mości zatwierdzenie.

— Wedle Ukazu Jego Cesarzkiej Mości, Rządzący Senat słuchali dwóch doniesień 2go Departamentu Sankt-Petersburskiej Izby Sądu Cywilnego, w których przedstawia na uwagę Rządzącego Senatowi, napotkane wątpliwości przy sporządzaniu kart uwolnienia, wydanych do wyścia Nay wyższego Manifestu, o uczynieniu ósmego popisu ludności. Rozkazał: Chociaż w prawidłach, dołączonych do Nay wyższego Manifestu z dnia 16 czerwca t. r. o sporządzeniu ósmego popisu ludności, w § 90 postanowiono, w przeciągu początkowego terminu popisu, który naznaczony jest dla wszystkich guberniy, oprócz Syberyjskich do dnia 1 maja, w Syberyjskich zaś do dnia 1 sierpnia 1834 roku, poświadczac karty uwolnienia poddanym dwornym ludziom i włościanom nie inaczej, jak po okazaniu prawnego upewnienia, że o tych ludziach podana jest popisowa wiadomość (ekazki); i chociaż zasadzają się na tém 2gi Departament Sankt Petersburgskiej Izby Sądu Cywilnego wstrzymał się z poświadczaniem wszystkich w ogólności kart uwolnienia, bez względu na to, że one są wydane przed wyściem jeszcze Nay wyższego o sporządzeniu ósmego popisu Manifestu; lecz gdy i od w § 88 tychże prawideł powiedziano, że każdy powinien zostawać w tym stanie, w jakim go popis znajdzie; 2re, ukazem z dnia 30 czerwca 1813 r. objaśniono, że mogą być trzy rodzaje kart uwolnienia: pierwszy sporządzony w aktach, drugi w domu pisany, trzeci w testamencie między rozporządzeniem całego majątku umieszczony. Pierwszego rodzaju karty uwolnienia, kiedy one wniesione będą do księgi aktów wieczystych, tedy chociażby ten, kto ją dał nie rozpiął się w niej, oddawać za rozpisanie uwalniającemu się, albowiem zapis w księdze nic innego nie znaczy, tylko to, że akt takowy treści podpisany jest przez tego, kto daje, i że w razie niespodzianey straty, podaje środek wiedzieć, iż akt takowy był rzeczywiście; jeżeli zaś uwalnia się z opłaceniem pieniędzy, w takim razie nie oddając jej bez rozpisania się uwalniającego, postępować zupełnie wedle tych prawideł, jakie są wydane o prawie kupnem dla ośtrożności, czy istotnie zapłacone są pieniądze. Drugi rodzaj kart uwolnienia, w domu pisany, nie inuszy być może, jak poświadczony, nie mniej, jak przez dwóch świadków, ażeby nie mogło nastąpić udanie ręki i nie mogły powstać spory względem pisma i woli uwalniającego; gdy zaś uwolniony otrzyma takową kartę uwolnienia, tedy nie dłużej, jak w miesiąc, obowiązany jest zjawić ją w Sądzie Powiatowym lub w Izbie Sądu Cywilnego, dla zapisania w księdze aktów wieczystych.

stych, w której on sam z przyjęcia rozpiścić się powinien. Trzeciego rodzaju karty uwolnienia, w testamentach umieszczane, powinny zatwierdzać się wedle praw o testamentach, i mający być uwolnionym nie wprzód może otrzymać wolność, jak po zupełnem zatwierdzeniu woli testatora; i nakoniec po 3cie, w dniu 3 upłynionego października nastąpił N a y w y ż s z y J e g o C e s a r s k i e y M o ś c i rozkaz: „dozwolić czynienia i wydawania wszystkich tych kart uwolnienia, które przedstawione były do zapisania w miejscach urzędowych, przed otrzymaniem lub w czasie samego otrzymania Manifestu: z innemi zaś kartami uwolnienia postępować wedle brzmienia § 90 Prawideł do skutecznienia 8mego popisu ludności.“ Postępując więc podług tego, nie napotyka się żadnej wątpliwości w tém, że wszystkie te karty uwolnienia, i od, które do wyścicia N a y w y ż s z e g o o uczynieniu rewizyi Manifestu przedstawione zostały do umieszczenia w aktach, lub wydane samym udarowanym wolnością ludziami i zre, dane lub wydane przed nastaniem Manifestu o rewizyi, wedle testamentu, który moc prawną i skutek otrzymał, nie mogą być zostawiane bez aktykacyi lub świadectwa, albowiem ludzi, w tych kartach uwolnienia wyrażonych, znalazł popis nie w poddańskim, lecz w wolnym już stanie, nie mogą już oni przeto być zapisanymi w okładzie, jako należący do uprzednich swych właścicieli, lecz powinni wybrać rodzaj życia, jaki sami życzą, i w nim, wedle 75 § prawideł o rewizyi, podać o sobie w oznaczonym czasie popisową wiadomość; z tej więc przyczyny Rządzący Senat mniema: wszystkie te karty uwolnienia, które przedstawione są dla umieszczenia w aktach lub wydane przez obywateli samym uwalniającym się ludziom przed wyściciem Manifestu o popisie, oraz te karty uwolnienia, które już są dane lub jeszcze dane będą za testamentem, sporządzonym przed istnieniem tego Manifestu, a który moc prawną i skutek otrzymał, pierwsze zaaktywować, ostatnie zaś poświadczyć wedle ustanowionego porządku, i przy wydaniu onych udarowanym wolnością ludziom zastrzedz, iż oni w naznaczonym dla popisu czasie nieodmiennie powinni sobie obrać stan, w którym chcą być pomieszczonymi, i w nim podać o sobie i familiach swoich wiadomość; co się zaś tyczy kart uwolnienia, po wyściciu już Manifestu o popisie wydanych, i potem, które w ciągu pierwszego, naznaczonego do popisu terminu wydane będą dworskim ludziom i włościanom, tak męzkim, jak żeńskim płci, nie inaczej aktywować i poświadczać, aż po okazaniu wedle ustaw sporządzonego świadectwa, że o udarowanych wolnością ludziach podane już są przez obywateli popisowe wiadomości.

— Przez Naywyżey zatwierdzoną w dniu 3go grudnia t. r. Opinią Rady Państwa postanowiono: przy pobieraniu poszlin w 1854 roku od przywożonych i wywożonych towarów przez Rosyjskie komory celne, tak w Europejskim, jak i w Azjatyckim handlu, liczyć rubel srebrny po trzy ruble i sześćdziesiąt kop. na assygnacyę Państwa.

— Zrozwiązania P. Ministra Skarbu, Departament Handlu Zewnętrznego zalecił Naczelnikom Okręgów Komor celnych, Zachodniej lądowej granicy, uczynić rozporządzenie, ażeby kupowane przez obywateli za granicą w celu wyżywienia swoich włościan zboże, dla uchylenia przeszkod w nayprędszém jego otrzymaniu, wpuszczane było do 1855 roku, tak przez Komory celne, jako też przez punkta Tamożenne, jeżeli te znajdować się będą bliżej majątków obywateli, za samém ustnem oświadczeniem, lecz ze ścisłym dozorem, ażeby pod pozorem zboża nieprzywożono czego innego. O jakimowem rozporządzeniu doprowadzono do wiedzy Komitetu PP. Ministrów.

Teraz otrzymano z Wołoczyska (w Wołyńskiej Gubernii) mało znaczącego tamożennego punktu naszego handlu na granicy Austriackiej, wiadomość, że na skutek wyżej pomienionego rozporządzenia, przywóz zboża zza granicy znacznie się powiększył: w przeciągu dni kilku (od

11 do 21 listopada) przewieziono przez Wołoczyską Komorę celną dla obywateli do 4300 czwartości różnego zboża.

— Zbiór medalów, wyobrażających znakomite wypadki wojny narodowej, 1812, 1813 1814 roku, teraz zupełnie został ukończony. Oczem uwiadamiają się osoby, które na takowy zbiór medalów prenumerowały.

— P. Noworossyyski i Bessarabski Jenerał-Gubernator, Hrabia Woroncow, doniósł P. Ministrowi Skarbu, że w Ekaterynosławskiej Gubernii, Alexandrowskim powiecie w Mariupolskim okręgu, na uczątku skarbowego czynszowego gruntu, o 20 wiorst od Greckiej wsi Małego Enisale, odkrytą została glina porcellanowa, której warsta, mająca sążeń grubości, rozciąga się w długość i szerokość na bardzo wielką przestrzeń, która obiecuje jey kilka milionów pudów; dla przekonania zaś o dobroci tej gliny, Hrabia Woroncow przysłał zrobione z niej w Cesarskiej porcellanowej fabryce dwie filiżanki, w rzeczy samej wcale dobrego gatunku. Ministerium Skarbu poczytuje sobie za powinność uwiadomić o tém odkryciu w tym celu: czy nie znajdą być korzystniejszym właściciele porcellanowych fabryk, używać odkrytej w Ekaterynosławskiej gubernii gliny do swoich fabryk. Z życzeniem swoim w tym celu mają zgłosić się do Departamentu Spraw Solnych i Górniczych. (G.S.P.)

Ekaterynosław d. 17 listopada.

Dziś opuścił nasze miasto P. Noworossyyski i Bessarabski Jenerał-Gubernator Hrabia Woroncow, i przejeżdżał po drodze przez miasteczko Nikopol. Przybywszy tu dnia 2 listopada, natychmiast udał się dla obejrzenia powiatów naszej gubernii, bardziej potrzebujących opatrzenia w żywność, i przepędził dni kilka w Bachmucie. Już prawie do wszystkich punktów, naznaczonych od Rządu, dostawiono potrzebną ilość zboża. Do naszego miasta, w ciągu tych dni przyszedł Dnieprem z Krzemieńczuka baydaki ze zbożem, kupionem tam, dla Nowomoskiewskiego, Pawłogradzkiego i innych powiatów. Do Bachmuta przybył już drogą lądową z Kurskiej gubernii, pierwszy znaczny transport zboża. (G.S.P.)

Archangielsk dnia 20 listopada.

Dziś z powszechném ukontentowaniem tu-tejszych mieszkańców przybył tu z Pustozierska Porucznik Korpusu Szturmów Pachusow. Wypłynął on na morze dnia 1go sierpnia 1852 roku, na statku *Nova Zemla*, który był zbudowany, opatrzony w żywność, oraz potrzebne astronomiczne, żeglarskie i fizyczne instrumenta od tutejszego handlowego domu W. Branta i syna, oraz od uczzonego Lesniczego Piotra Kłokowa, dla objechania i opisania wschodniego brzegu Nowey-Zemli, stosownie do danej przez P. Kłokowa instrukcyi. Dnia 10 sierpnia, postrzegł on południowy brzeg tej krainy, lecz w czasie płynienia przez ciasną Wągacz przymuszony był, z przyczyny lodu walczyć z wielą przeszkodami, i nakoniec dnia 1go września został zupełnie zaparty lodami w jednej buhcie w południowym końcu Nowey-Zemli, i musiał tam zimować. Zbudowawszy, za pomocą dziewięciu ludzi swojej osady, chatę z wyrzucanego na brzeg drzewa i przebywszy tam do dnia 8 kwietnia 1853 roku, zrysował na lodzie za przyświeceniem pięknej pogody, południowy brzeg Nowey-Zemli do ciasniny Wągacz; w ciągu tego zatrudnienia, w odległości 42 wiorst od zimowego swego schronienia, razem z pięcią ludźmi, zaskoczyła go dnia 2 maja straszna burza ze śnieżną zawieją i wichrem, która trwała do dnia 5 maja. Trzy dni i trzy nocy leżeli oni twarzą do ziemi w śniegu i tym tylko sposobem ocalili życie; ciepłe Samojedów odzienie ochroniło ich od zmarznięcia. Dnia 19 czerwca, morze zostało od lodu oczyszczone. Lecz, że buhta pokryta jeszcze była lodem, oglądał więc Pachusow wschodni brzeg ku Północy na 147½ wiorst do dnia 5 lipca, wzięwszy z sobą

dwóch ludzi na łódź. Po powrocie jego, statek na koniec mógł wysiść dnia 11 lipca, z Kamienney buchy, gdzie on zimował. Do dnia 15 sierpnia, zajmował się on, posuwając ku północy, zdejmowaniem i rysowaniem wschodniego brzegu Nowey-Zemli, czego dotąd, pomimo wielu usiłowań, w różnych czasach czynionych, nikomu się nie udało, w tym celu musiał on zwyciężyć wiele przeszkód, i wycierpieć wielkie niebezpieczeństwa z powodu pływającego lodu na Karaskiem morzu. Dnia 15 wypłynął na ciasną Matoszkina, którą oglądał i zjął szturman *Razmystow* i Kapitan floty *Lilke* w 1769 i 1823 roku. Ponieważ z osady P. Pachtusowa trzech tylko ludzi zostało zdrowych i zdalnych do roboty, nie mógł on przeto dalej zdejmować wschodniego brzegu wyżej ku północy, chociaż morze Karaskie wtenczas powoli oczyszczało się od lodu. Potem przepłynął przez ciasną Matoszkina i niżej zachodniego brzegu Nowey-Zemli do zatoki Mollera. Od dnia 22 do 28 sierpnia walczył z przeciwnymi wiatrami i burzą, co pozbawiło sił i ostatnich trzech jego ludzi; dla tego więc był przymuszony od wyspy Kałgajewa skierować się na rzekę Pieczorę. Dnia 17 września przybył do Pustozierska, wytrzymałszy od 3 do 6 września przy uściu Pieczory silną burzę, która groziła mu zupełnem rozbitiem. (G.S.P.)

Perm dnia 21 listopada.

Wczora w wysoce uroczysty dzień Wstąpienia na tron Wszech Rossyj Jego Cesarzowski Mości Najjaśniejszego Pana Nikołaja Pawłowicza, utworzony został w mieście Permie, Alexandrowski szpital wazyatów, zbudowany w dwóch murowanych korpusach, za Imiennym Na wyzszym Ukazem, wydanym w dniu 15 lutego 1829 roku. Otwarcie to odbyło się następującym porządkiem.

O dziewiątej zrana, po uprzednim zaproszeniu, zebrali się do Sprawującego obowiązki Cywilnego Gubernatora, cywilni i wojskowi urzędnicy, oraz znakomitsi ze stanu kupieckiego, a stamtąd razem z nim udali się do Katedralnego Soboru, dla wysłuchania Świętej Liturgii, i modłów o zdrowie i pomyślność Najjaśniejszego Pana, które odprawiał Przewielebny Arkadyusz, Biskup Permski i Ekaterynburski; potem nastąpiła processya do nowozbudowanego gmachu Alexandrowskiego szpitalu, gdzie po poświęceniu wody, i po skropleniu ją wszystkich izb szpitala i dwóch pawilonów, wystawionych dla mających dozór nad tym zakładem, miał Przewielebny Arkadyusz przemowę, stosowaną do okoliczności; na koniec odśpiewano prośbę o długie lata Cesarzowi Jego Mości i całemu Najjaśniejszemu Domowi. Urzędnicy i niektórzy ze stanu kupieckiego zaproszeni zostali przez Sprawującego obowiązek Cywilnego Gubernatora na obiad, podczas którego wnoszono toasty za zdrowie Najjaśniejszego Pana i całego Cesarzowskiego Domu.

Wieczorem, w domu Zgromadzenia Szlacheckiego dany był bal, i oświecono miasto; przed domem zaś Sprawującego obowiązek Cywilnego Gubernatora, zajmowanym przez Szlacheckie Zgromadzenie, wystawione były transparenta, stosowne do tej uroczystości. (G.S.P.)

Miropol dnia 20 Listopada.

Opiekun majątku zmarłej Jenerał Porucznikowej Xigżney Satahowey, obywatel, Rotmistrz, Alexander Trutowski, dnia 11 listopada t. r. doniósł, że w tym majątku, położonym w Słobodzko-Ukrainskiej gubernii, Achtyrskim powiecie, we wsi Uhrojedach, włościanka Paraska Stepanienkowa, w sześciu ciążach urodziła 13ro dzieci, pięć razy po dwoje, szóstego zaś raz troje, a prócz tego pięcioro po jednemu. W ogóle 18ro dzieci, między którymi jest 14 chłopców, a 4 dziewcząt, pomimo tego, pomieniona włościanka Stepanienkowa i teraz jest brzemienną. (G.S.P.)

Rzut oka na handel 1833 roku w porcie

Kronsztadzkim. — Żegluga poczęła się dnia 26 kwietnia, skończyła się zaś dnia 26 grudnia. — Dni żeglugi było 221, a zatem siedm dni więcej, niż w roku przeszłym. Pierwszy okręt zawinął dnia 26 kwietnia; pierwszy okręt odpłynął dnia 7 maja. Ostatni okręt przybył dnia 30 listopada; ostatni okręt odpłynął dnia 27 listopada. Okrętów z 1832 roku zimowało 29: w Sankt-Petersburgu 19, w Kronsztadzie 10. W teraźniejszym roku zostało dla zimowania w Sankt-Petersburgu 14, w Kronsztadzie zaś 8.

Naywiększy okręt był Rosyjski od 307½ łasztów, naymniejszy zaś Pruski od 7 łasztów.

Okrętów, które trzy razy przychodziły, było 14, tych zaś, które dwa razy przypływały, było 159. Parochody z Lubeki przychodziły 19 razy.

Z okrętów płynących: do Kronsztadtu, rozbito się dwa; z tych, które wypłynęły stamtąd rozbito się także dwa. Rosyjski jeden statek, nie daleko Kronsztadzkiego portu, z przyczyny, że był uszkodzony, zatonął. Z liczby okrętów, które zawinęły, jeden został bardzo uszkodzony.

Statków przewozowych z Rosyjskimi towarami przybyło z Sankt-Petersburga 2,226, z zagranicznymi towarami wysłano do Sankt-Petersburga 1,323.

Dla robot w przystani użyto: robotników, uwolnionych przez szturów 68 227; najeto przez szyprow 44,471. W ogóle 112,698 ludzi.

Okrętów zawinęło w ogóle 1,238; w tej liczbie z towarem 850 (o 74 więcej, niż w roku przeszłym), z balastem 388 (o 240 mniej, niż w roku przeszłym). W tej liczbie było pod banderą Rosyjską 52, pod Amerykańską 62, pod Angielską 694, pod Hollenderską 38, pod Duńską 49, pod Lubecką 43, pod Norweską 42; pod Pruską 77, pod Francuską 55, pod Szwedzką 44. Wypłynęło 1,259, w tej liczbie z towarem 1,205, (o 149 mniej, niż w roku przeszłym), z ballastem 54 (o 7 więcej, niż w roku przeszłym.)

Passażerów w ciągu tej żeglugi, przyjechało 1,655; w tej liczbie Rosyan 588, Amerykanów 11, Anglików 231, Belgiczyków 9, Hollendrów 10, Duńczyków 55, Włochów 4, Hiszpanów, Greków, Neapolitańczyków, Portugalczyków i Polaków po jednym, Francuzów 147, Szwedów 37, Niemców 798. Wyjechało: 1,345 ludzi; w tej liczbie Rosyan 527, Amerykanów 24, Anglików 252, Hiszpanów 2, Hollendrów 15, Duńczyków 44, Włochów 4, Neapolitańczyków 3, Mołdawianów, Portugalczyków i Polaków po jednym, Sardynczyków 7, Francuzów 95, Szwedów 41, Niemców 348. Na parochodach przybyło 794; odjechało 837; na okrętach przyjechało 901, odjechało 508. (G.S.P.)

PRUSSY.

Berlin dnia 23 grudnia.

Przez ogłoszenie dnia 13 grudnia, podpisane przez Ministra spraw wewnętrznych i policyi, i przez Ministra spraw zewnętrznych, podano do powszechny wiadomości, że na 48 posiedzeniu Zgromadzenia Związku Niemieckiego, dnia 14 z. m., na ośnowie prawa o druku z dnia 20 września 1819 roku, wychodząca w Stuttgardzie *Gazeta Nekarska* jest skasowana, i dalsze jej wydawanie, pod jakimkolwiekby tytułem, zabronione, redaktorowie zaś jej *Karol Schill* i *Henryk Elsner*, od dnia tego postanowienia, w żadnym z krajów Związku, do redakcyi pism podobnych przypuszczonymi być nie mogą.

— Dnia 24 —

NN. Królewic Jmć Następcy Tronu i Małżonka jego z *Monachium* tu przybyli.

J. K. W. Xiążę *Oranii* i syn J. W. Xiążę *Wilhelm*, z *Hagi* tu przybyli.

— Dnia 27 —

Wielko Xiążęcy Meklenbursko-Szweryński Minister Stanu i Gabinetu, Baron *Plessen*, do *Dresna* wyjechał.

— Dnia 28 —

J. K. W. Xiążę *Oranii* i syn J. W. *Wilhelm*, wyjechali do *St.-Petersburga*. — J. K. W.

Xiąże Fryderyk Niderlandzki do Hagi wyjechał.
(A. P. S. Z.)

FRANCJA.

Paryż dnia 16 grudnia.

Król pracował wczora z ministrami wojny i spraw wewnętrznych.

Zawczora Xiąże Talleyrand dawał wielkie śniadanie, na które zaproszeni byli Xiąże Orleański, PP. Thiers, Broglie, Montalivet i Guizot.

W *Revue-des-deux-Mondes* czytamy; „Plan obwarowania stolicy, który zdawał się być zaniedbanym dla krzyków nieukontentowania mieszkańców paryżkich, z wielką gorliwością nanow przedsięwzięty został. Po gminach okolicznych wieśniaczych jeżdżą ajenci, zachęcający mieszkańców do podpisywania prośby o wznieśnienie tych warowni. Pytanie względem obwarowania Paryża jest jednym z owych, na którym najwięcej zależy, i które wszystko w Izbach poruszy.

W tutejszym lazarecie wojskowym wielu żołnierzy zachorowało na cholera, a dwaj z nich umarli.

Trzej Szuani, Poulain, Huot i Bouin, na śmierć skazani zostali, i wątpię, ażeby złagodzenie wyroku nastąpić mogło.

Z *Epinalu*, w dep. *Vosges*, donoszą, że *Mosella* z brzegów wylała i wielkie zrządziła szkody.

— Dnia 17 —

Wczora po południu Król miał radę Ministrów, która pół trzeciej godziny trwała. Wieczorem Xiąże Talleyrand do Londynu wyjechał. Rozeszła się pogłoska, że jeszcze przed otwarciem Izb zmiana ministrów nastąpi. Dwie zakładają alternatywy: albo, że Xiąże Broglie będzie Prezydentem Rady, a Marszałek usunie się, albo, że Marszałek Soult sam tylko pozostanie i otrzyma polecenie ułożenia nowego Ministerium.

Aresztowania w Paryżu nie ustają: w niedzielę znowu znaczną liczbę studentów i rzemieślników do Prefektury policji zaprowadzono. Jednakże nie dają się oni przez to odstraszać. gdyż wczora znowu w różnych miejscach Paryża były zbierania się.

Od czasu wygrania sprawy przeciwko uwięzionym Członkom Towarzystwa praw człowieka, aż dotąd, wojska liniowe ciągle liczne pikiety do różnych części stolicy wysyłały. Zawczora wysłana została pikietka kawalerji do koszar szkoły wojskowej, a wczora od godziny siódmej ranej aż do gley wieczornej, wystawiona była kompania 56go regimentu liniowego na dziedzińcu *Conciergerie*.

Stan Adwokatów w Marsylii uczynił ogłoszenie, przez które jednozgodnie przystępuje do sprawy najstarszego z Adwokatów Paryżkich.

Król wczora prezydował w Radzie Ministrów, a potem dawał hr. *Celles* prywatne posłuchanie.

W *Constitutionnel* czytamy: zbliżająca się sesya, nie położyła końca niejednościom w gabinecie. Marszałek Soult więcej, niż kiedykolwiek gniewa się na doktrynerów, którzy go ze swej strony także nie szczędzą. Taki stan rzeczy trwać długo nie może. Co za scena dla Izb otwierających się i dla kraju! Część ministerium utrzymuje w *Journal de Paris*, że wszystkie najlepiej idzie, że fakcje są osłabione, że tylko w sposób spokojny udoskonalimy nasze instytucje; druga część zapewnia w *Journal des débats*, że żyjemy w bezrządzie, że nic dobrego nie będzie, dopóki zło z korzenia wypięcone nie zostanie. Która z tych spierających się stron, w Radzie Ministrów i przed Izdami zwycięstwo odniesie? Czyli obie wystąpią do działania i czyli Izby mają stanowić i spór

rozstrzygnąć, między P. Guizot a P. Argout, między Xciem Broglie i Marszałkiem Soult? — Jeżeli rzeczy świadomi jesteśmy, nie możemy odrzucać wieści, od kilku dni krążącej, że modyfikacya w Ministerium coraz staje się do prawdy podobniejszą.

National zawiera, co następuje: listy z *Madrytu* pod dniem 5 przez *Arragonią* nadesłane, donoszą o zaciągnięciu pożyczki 150 milionów realów, która przez dobrowolną subskrypcyą uskuteczniłą być miała. Nie zaciągnięto bynajmniej pożyczki i Minister skarbu *Martinez* oświadczył, że prędzej mieysca się swego rzecze, jak dług publiczny powiększy. Wszystkie prośby i nalegania jego spółtowarzyszów *Zea* i *Burgos* i zagranicznych bankierów, nie mogły zmienić jego postanowienia. Ze zaś skarb był pusty i pewne wydatki nie mogły być w żaden sposób opędzone, musiał przeto Minister udać się do celniejszych w *Madrycie* kniepieckich domów, które mu czasowie niejaki summy postąpiły.

W *Cognac* pogrzebiono młodą dziewczynę, pozornie umartą. Zaledwo trumnę do nogiły spuszczone, kiedy z niej głuchy jęk dał się słyszeć. Agdy trumnę, jak nappredzew znowu otworzono, okazywała jeszcze dziewica słabe znaki dychania, lecz największe usiłowania rychło zwołanych lekarzy, nie mogły jej przy życiu utrzymać.

— Dnia 18 —

Król wczoray odbywał radę Ministrów, przez trzy godziny trwającą.

W dzisiejszym *Journal de Paris*, z okoliczności powyższego artykułu *Constitutionnel*, powiedziano. *Constitutionnel* znowu powtarza kilkakroć zbijaną wiadomość, o rozdwojeniu w Radzie Ministrów. Po raz ostatni oświadczamy, iż wieść ta jest bezzasadną. Ministerium 23 grudnia 1833 przed Izdami takież się okaże, jakiem było 19 listopada 1832, to jest: zawsze zgodne działającym w utrzymaniu systemu, który Izby czynnie swą pomocą wspierają.

Messageur des Chantres, wie jakoby, iż Infant *Don Carlos*, po kilku demonstracyach na granicach Hiszpańskich, d. 29 listopada wrócił do *Elyas*.

Memorial Bordelais donosi pod dniem 15: w *Madrycie* wiele rozprawiają o zamiarach Infanta *Don Carlosa*. Niektórzy utrzymują, iż się on zamyśla na ziemi Hiszpańskiej, inni, że do Portugalii wrócić, co podobniejszą jest do prawdy. Tymczasem surowe środki przeciw niemu przedsięwzięto; tak niedawno wszystkim urzędom w oficjalnem piśmie obwieszczone, iż pretendent utracił wszystkie swe prawa i godności. Atoli te środki nie mogą mieć wpływu, ani na jego postanowienia, ani na zmniejszenie nadziei jego stronników; nie mogą też przynieść wielkich korzyści dla partyi Królowej. W Królestwie *Valencyi* trwa powstanie. W *Morella* oddział wojsk Królowej opasał powstańców: nie wyparowali ich ztąd atoli, oczekując posiłków z *Valencyi*. Po dług listów z *St. Sebastian* pod d. 11 pólkownik *Ja-reguy* wystąpił dnia tego ztamtąd z ruchomą kolumną, by uderzyć na oddział powstańców od 4,000 ludzi, stojących pod *Bermuda*. Zabita z 1,000 ludzi, przebiega prowincyą *Biskają*.

Reszta wiadomości zagranicznych w dodatku 3cim.

Teatr. W następujący czwartek dnia 28 xbra b. r. dane będzie Mellodrama, wcale nowe, z *Balady A. Mickiewicza*, napisane wierszem romantycznym z muzyką nową W. Każyńskiego, na korzyść *Isabelli Górskiej*, we 3ch Aktach, pod nazwiskiem: *Świtezianka*.

	Coas Obserwacyi.	Wykres Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 25 o 3 wieczor.	27 cal. 11,8 lin.	— 4 stopni.	Zachodni.	Pogoda.
	d. 26 o godz. 8½ rano.	28 — 0,6 —	— 6½ — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 27 — — —	28 — 0,5 —	— 8 — —	Wschodni.	Śnieg.

BODATEK

DODATEK TRZECI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 152 i 153.

Wilno dnia 27 grudnia r. s. 1833 roku.

Dokończenie Postanowienia, urządzającego sprawy duchowne Wyznania Greko-Rossyjskiego w Królestwie Polskiem. (Ob. Ner 149.)

T Y T U Ł II.

Do Władzy Kommissyi Wyznań i Oświecenia należą następujące przedmioty.

12) Wykonanie postanowień Rządu, dotyczących się Duchowieństwa stosownie do niniejszego urzędzenia.

13) Opieka i dozór nad funduszami Duchownemi i całością Cerkwi, Klasztorów i należących do nich budowli.

14) Zaprowadzenie nowych Parafialnych Cerkwi, oznaczenie obszerności Parafii, połączenie onych i zmiany za poprzedniczym zniesieniem się z Dyecezalną Władzą, według przepisów w artykule 3cim niniejszego postanowienia umieszczonych.

15) Przyjęcie dobroczynnych zapisów i windykacye onych.

16) Kollizye z innemi wyznaniem za poprzedniczym także zniesieniem się z Władzą Dyecezalną.

17) Uposażenie Duchownych i poświęconych służ Cerkiewnych, stosownie do tego, jak w poprzedniczym punkcie wskazano.

18) Opieka nad Duchowieństwem, służbami poświęconemi Cerkiewnemi, również żonami i dziećmi ich, jeżeli nie przyjęły innego stanu, we wszelkich przedmiotach w ten sposób, jaki prawami Królestwa Polskiego o Duchowieństwie Rzymsko Katolickim i innych wyznaniach przepisany jest dla teyże Kommissyi.

19) Wykonanie postanowień, o Aktach stanu Cywilnego, według form w Królestwie Polskiem istniejących.

T Y T U Ł III.

Prawidła i sposoby znoszenia się wzajemnego.

20) We wszystkich powyżey wymienionych przedmiotach, Kommissya Wyznań i Oświecenia i Władza Dyecezalna, znoszą się między sobą przez korespondencyą, prowadzoną według przepisów w Państwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem przyjętych.

21) W przypadkach wymagających decyzji Rządzącego Synodu, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem, znosić się będzie z Ministrem Sekretarzem Stanu, a ten przy odezwach swoich komunikować będzie przedstawione interesa Synodalnemu Ober-Prokuratorowi dla przetożenia onych Synodowi. Tym samym porządkiem kopie decyzji Rządzącego Synodu, Synodalny Ober-Prokurator komunikować będzie Ministrowi Sekretarzowi Stanu, który takowe prześle Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem.

22) Dziekan na mocy obowiązków na siebie włożonych i stosując się do danej sobie od Władzy Dyecezalnej Instrukcyi, czyni Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przedstawienia, i odbiera od teyże Kommissyi polecenia, o których bezzwłocznie donosić będzie Władzy Dyecezalnej.

Oryginał podpisali.

Marcin Zaleski Radzca Stanu.

Minister Wyznań i Oświecenia

Stanisław Hr. Grabowski.

Za Zgodność

Sekretarz Stanu:

(podpisano) J. Tymowski.

Zgodno z odpisem:

Dyrektor Główny Prezydujący

w Kom. Rząd. Sprawiedliwości,

Kossacki.

Sekretarz Jlny Młodzianowski.

(G. IV.)

Paryż d. 18 grudnia.

Jedna z tutejszych gazet, podług listów z Madrytu pod dniem 9 i odwołując się do depeszy Jenerał-Kapitana Quesada, donosi, iż Don Carlos d. 27 list. z 1,000 piechoty i we 100 koni, był w Valenza, na granicach Galicyi, że się obawiano, aby nie począł demonstracyi na ziemi Hiszpańskiej; jenerał Rodil, dowodzący korpusem obserwacyynym Hiszpańskim, ze swej strony posunął rozpoznania aż do Miranda w Portugalii i w tém pogranicznym mieście, uprowadził z sobą kilka osób z orszaku Don Carlosa i pięć koni; w tymże czasie jenerał Morillo w drugim punkcie przeszedł granicę i posunął się aż do Braganza, zkąd, nie nie sprawiwszy, wrócił. W teyże depeszy jenerała Quesada mają się zawierać wiadomości, iż Quevillas, Villalobes i inni przywódcy rokoszanów, od półkownika Hoces pod Valderas (Leon) do ucieczki byli zmuszeni; zamiarem powstańców, w liczbie 2,500 było, rzucić się do Portugalii, zostali atoli do Mayerga odparci. Jenerał-Kapitan Katalonii, Llander wyruszył ze znacznym oddziałem wojsk na rokoszanów w Walencyi.

Karoliści, powiada *Messenger des Chambres*, nie mają wprawdzie w prowincjach Baskijskich stanowiska, lecz gieryllasy przebiegają kraje, uprowadzając z sobą w góry, tych co, za zbliżeniem się wojsk Królowey, pierwsi oręż złożyli. W *Lequeitio* wielu młodych ludzi i samego Alkady, zmusili udać się z sobą. W *Portugalete* o dwie tylko mile od Bilbao na brzegach leżącej, również zabrali z sobą Alkady i osadę okrętu, tam na kotwicy stojącego. Jenerał Butron, który z 10 oficerami miał zamiar z St. Sebastian udać się do Bilbao, i w małym porcie Guetaria tam się wyprawić, znalazł w tém miejscu Karolistów, z jakiej przyczyny prędko musiał do St. Sebastian powrócić.

Hr. Garat, niegdyś Minister Rzeczypospolitey Francuzkiej, d. 9 b. m. zszedł ze świata, mając lat 80, w Ustariz, w departamencie Niższych-Pyrénées.

— Dnia 23 —

Wczora o południu, Król osobiście zagałł posiedzenie 1834go mowy, w której o rzeczach hiszpańskich powiedział: „Pośpieszytem uznać Królową Izabellę IIgą, w nadziei, że to szybkie uznanie przez nie sprowadzone stosunki mojego Rządu z Rządem Królowey Rejentki przytłozą się do zachowania Hiszpanii od zagrażających domowych niepokojów. Zdaje się już w tych prowincjach, gdzie powstanie było wybuchnęło, powracać spokojność; korpus wojska, który ściagnąć kazalem, na wszelki przypadek, granic naszych strzeże.“ — Względem rzeczy Holendersko-Belgijskich oświadcza Król, że przeszkody, które się jeszcze sprzeciwiały zawarciu ostatecznego traktatu, tego rodzaju były, że wielkiey sprawie Belgii i spokojności Europy niebezpieczeństwa stawić niemogły. „Państwo Osmanów, (mówił dalej) wielkiem niebezpieczeństwem zagrożone; starałem się przyspieszyć pokoy, któryby razem godził interessa Francyi i stałość rzeczy politycznych w Europie. Nieustannie starać się będę, o koto uiszczenia tych starań.“ W końcu mowy oświadcza Król, że polityczne wypadki, a mianowicie położenie półwyspu Pyreńskiego, włożyły nań obowiązek, wojsko na tey jeszcze stopiezo-stawić, którego bezpieczeństwo kraju wymaga. — Król za przybyciem z najwyższemi okazami ukontentowania w Izbie był przyjęty, które to okazy powtórzone były, i przy oddaleniu się J. K. M. ze zgromadzenia Izb. (A. P. S. Z.)

OGŁOSZENIA.

1. Wojennego Ministeryum, Kommissaryj

atski Departament wzywa życzących podjąć się, w przeciągu jednego roku, przewózki z Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, Skarbowych rzeczy i medykamentow, na jeduokonnnych podwodach, wewnątrz Rosyi. Życzący podjąć się tego podradu, mogą przybywać do Departamentu z ustanowionemi prawem, świadectwami i dostatecznemi załogami, na ośnowie Naywyżey potwierdzonego 17 października 1830 roku postanowienia o podradach, na terminy naznaczone: dla targu 12 februarii przyszłego 1834 roku i we trzy dni dla przetargu, w czasie zasiadania; kondycye zaś na tę przewózkę mogą widzieć i pierwey od wyrażonych terminow. Autentyk podpisali: Jenerał-Krigs-Kommissarz Jenerał-Adjutant Szypow i zaświadczył Naczelnik oddziału Terajew.

Zgodno: Naczelnik Stołu Mielnicki. (1530).

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla odbycia targow na dwu-roczną dostawę, w Wileńskiej Gubernii, od dnia 1go marca następującego 1834 roku, odzienia i obuwia, dla przesyłanych i przesyłających się do Syberyi męskiej i żeńskiej płci aresztantów, tudzież dla żon i dzieci ssyłających się, przeznaczony termin 3go lutego 1834 roku i we trzy dni potem przetarg; zechćm życzący podjąć się takiej dostawy, zechćm przybyć do Wileńskiej Izby Skarbowey z załogami, odpowiadającemi 20 tys. rubli assyguacyami. W Kancellaryi zaś rzeczoney Izby, w każdym czasie widzieć można wzory odzienia i kondycye do zawarcia kontraktu. — Grudnia 20 dnia 1833 r.

Sowietnik Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Radzca Honorowy W. Leonowicz. (1517)

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla zaspokojenia Skarbowey niedoimki, popełnionej z powodu dzierżawy, przez odkupszczyka od 1815 do 1819 roku, w miastach Wilnie i Nieświeżu akcyzowego poboru, przez obywatela Józefa Houwalta i towarzysza jego, Witebskiego Kupieckiego syna Simchę Kizina, przeznaczony na sprzedaż z publicznych targow, oddany przezeń ewikcyą Wileńskiej Izbie Skarbowey, murowany dóm, w mieście Wilnie, na Trockiey ulicy, pod Nrem 994 położony obywateli Jana i Piotra Zienkowiczów, oceniony w 1816 roku na 94,459 rubli 22½ kop. assyguacyami; a do odbycia targow przeznaczony w Gubernialnym Rządzie termin 22 dnia stycznia następującego 1834 roku, z przetargiem we trzy dni. A zatém życzący kupić takowy dóm, zechćm przybyć na przeznaczony termin do tego Rządu, gdzie objawione im będą opisanie i ocena tegoż domu. Grudnia 19 dnia 1833 roku.

Sowietnik Ławrowski.

Sekretarz Józef Eysymont.

Naczelnik Stołu Mickiewicz. (1518)

1. Wyjątek Postanowienia Zurnatu Rzymsko-Katolickiego Wileńskiego Konsystorza pod datą 4 grudnia 1833 r. zapisanego.

Z powodu zaprowadzonego dzieła rozwozowego w Rzymsko-Katolickim Wileńskim Konsystorzu dozwala się mnie, jako Plenipotentowi

Ur. Joachima Karola Bernarda Tymowskiego o głosić, że ekstrakt metryki ślubu mojego Aktora, który podstępnym sposobem przez Julię Trabszankę żyłym, w pomienionym Konsystorzu został approbowany, a potem w Urzędach aktykowany na użycia w potrzebie. Za tém ninieyszym obwieszczeniem, na mocy rezolucyi R. K. W. Konsystorza nastaley zawiadaniom, że pomieniony ekstrakt metryki ślubu niemoże mieć i nie ma właściwego znaczenia do czasu ostatecznego w Rzymsko-K. W. Konsystorzu rozwiązania; a razem upraszam Urzędow, do których jawiła dla aktykowania wyż wzmienionego ekstraktu Julia Trabszanka, wyeliminować i nadal, to jest: nim się ukończy dzieło, nie uważać za taki, jakim do daty ogłoszenia zaszczycała siebie. — Datt. 1833 miesiąca grudnia 24 dnia. Wilno.

X. Ignacy Charkiewicz, Vice-Prat Podziekani Katedry Wileńskiej, Adwokat R. K. W. Konsystorza.

Autentyk podpisany przez Zasiadających Członków w R. K. W. Konsystorzu za skrepą Sekretarza. (1524)

1. Na ośnowie przepisania Pana Ministra Skarbu, dnia 8 Listopada terażniejszego roku nastaley, w Mińskiej Izbie Skarbowey oddawać się będą z publicznych targow, od trzech do sześciu lat w arendę, nieruchome majątki Mińskiej Gubernii, które weszły z konfiskacyi w administracyą Skarbową, a które w przyłączonej przy tém tabelli są oznaczone z wyrażeniem ilości dusz i obliczonego dochodu; zechćm życzący takowe majątki i przy nich artykuły czynszowe, karczmy i młyny, ogółem lub poosobno, wziąć w arendowną dzierżawę, zechćm przybyć do Izby Skarbowey na terminy dla targu 12go i dla przetargu dnia 15 miesiąca lutego następującego 1834 roku, gdzie objawione będą kondycye i inwentarze każdego majątku. Grudnia 16 dnia 1833 roku.

Sowietnik Michał Iwanow.

Sekretarz T. Neroński.

Radzca Honorowy S. Strzecki.

Tabella skonfiskowanych majątkow, które będą się oddawały z publicznych targow w arendę od trzech do sześciu lat.

	Ilość męzki y płci dużej po- dług rewizji.	Wyliczenie rocznego dochodu.	
		Rub.	K.
W Rzeczykim Powiecie.			
Majątek Pohonnoje Owruckich Bazylianów	163	522	74½
Dziśnieńskim Powiecie.			
Folwark Moculiszcze i wieś Dulino Augustyna Chomskie- go	24	147	76
Bielowce Józefa Wołosowskie- go	63	318	50½

Objaśnienie. Przed przystąpieniem do targu życzący, powinni przedstawić Izbie Skarbowey prawne ewikcye, na ośnowie ogólnych prawideł, wyrównywające wartości dwóletnich dochodów, z każdego majątku wyliczonych.

Sekretarz Neroński.

Radzca Honorowy S. Strzecki, (1502)

1. Od Mińskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż z powodu niewzięcia przez nikogo, pod czas byłych w miesiącu Marcu targow, w dzierżawę niektórych po skassowanych klasztorach, nieruchomości majątkow i innych artykułów, w przyłączoney przy tém tabelli wymienionych, z wyrażeniem ilości dusz i wyprowadzonych dochodów; nanowo oddawać się będą takowe z publicznych targow w arendę od trzech do sześciu lat. Zaczém, życzący wziąć takowe majątki i inne artykuły w dzierżawę, zechcą przybydź do Izby Skarbowey na terminy dla targu 12go i przetargu 15go dnia miesiąca Lutego 1834 roku, gdzie się objawia kondycye i inwentarze każdego majątku i opisanie innych artykułów. Grudnia 16 dnia 1833 roku.

Sowietnik Michał Iwanow.

Sekretarz Neroński.

Radzca Honorowy S. Strzecki.

Tabella majątków i innych artykułów skassowanych Rzymsko-Katolickich Klasztorów, które się oddawać będą z publicznych targow w arendę od trzech do sześciu lat.

	Ilość dusz	Wyliczenie rocznego dochodu.	
		Rub.	K.
<i>W Wileyskim Powiecie.</i>			
Staromiazdolskiego Karmeli- tańskiego majątku Justynow	23	94	50
<i>Dziśnieńskim Powiecie.</i>			
Druyskiego Dominikańskiego ma- jątku Podziawy	93	585	30
Dziśnieńskiego Franciszkańskie- go majątek Riepiszcze . . .	8	26	88
Wileńskiej Gubernii skassowa- nego Olkienickiego Francisz- kańskiego Klasztoru, majątek Awłosow czyli Strata, w Dzi- śnieńskim Powiecie położenie mający	18	265	—
<i>Pińskim Powiecie.</i>			
Bernardyńskiego Pińsko-Karo- lińskiego, za różne opisane artykuły bez włościan . . .	—	91	60
Kapucyńskiego Lubieszow- skiego z ogrodow fruktowych i sadu, tudzież za siano ko- szone w tym sadzie bez wło- ścian	—	16	—
<i>Mozyrskim Powiecie.</i>			
Mozyrskiego Bernardyńskiego z ogrodu fruktowego i warzy- wnych		Dochodu niewyli- czono.	
<i>Rzeczyckim Powiecie.</i>			
Jurewickiego Bernardyńskiego, z ogrodu fruktowego i warzy- wnych		Dochodu niewyli- czono.	

Objaśnienie: Przed przystąpieniem do targu, życzący powinni przedstawić Izbie Skarbowey prawne ewikcye, na ośnowie ogólnych prawideł, wyrównywających wartości dwuletnich dochodów, z każdego majątku, i wszelkich artykułów wyliczonych.

Sekretarz Neroński.

Radzca Honorowy S. Strzecki. (1502)

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnającego Całą Rosyą, etc.etc.etc.

Urodzonym i JPP., Annie z Giersow, matce, Piotrowi, Konstantemu i Teodorowi, synom Majetty, i ich prawney, jeśli się znajduje, opiece, successorom zmarłego Kupca Piotra Majetty — Marcinowi Zawadzkiemu b. Sędziemu Gubernialnego Grodzieńskiego Granicznego Sądu — Janowi i Jerzemu Kozłowski i ich siostrze Wiktorii z Kozłowskich Mierzejewskiej, b. Sekretarzowej z dokładem jej męża, jako successorom zmarłego Jerzego Kozłowskiego — Kazimierzowi, Ignacemu i Józefowi braciom Zaykowski — Wielebney Marcyannie Jankowskiej, Starszey Przełożoney i wszystkim Pannom Maryawitkom przy Kościele Sgo Stefana rezydującym — Balbinie z Olszewskich Erdmanowej, późniey Andruszkiewiczowej z dokładem prawney jej assystency — Stanisławowi Fiátkowskiemu — Marcyannie z Kozłowskich Urbanowiczowej z jej opieką — JX. Grzegorzowi Rodziewiczowi — Wiktorowi i samey Siekierzyńskiej — Mikołajowi i Franciszce z Orłowskich Jurewiczom — Ludwikowi Lachowiczowi, Kapitanowi b. Woysk Polskich — Janowi Rodziewiczowi — Danielowi, Alexandrowi i siostrze ich Kazimierze Stachowski — Ignacemu Bohdziewiczowi — Narcyzowi, Florentemu i Pawłowi Żurawskim — Baltazarowi Ładomskiemu — Sebestyanowi Wyszomirskiemu — Michałowi Kościatkowskiemu, lub ich successorom — Niemniey Katarzynie matce, Franciszkowi Kołeżskiemu Assessorowi i Kawalerowi synowi, Maryi i Zofii córkom Malewskim, successorom zmarłego Szymona Malewskiego b. Rektora Uniwersytetu Wileńskiego, — oraz wszystkim dalszym różnego tytułu i nazwania pretensorom i debitorom masy funduszow zesłego Wincentego Malinowskiego, b. Burmistrza Magistratu miasta Wilna — Andrzejowi Jachimowiczowi Adwokatowi, jako naznaczonemu Prokuratorowi tej Masy — udzielnie Janowi i Tekli Lipińskim, reprezentującym stopień successyi po zmarłej wdowie Maryannie Malinowskiej — a byłym jej opiekunom Kazimierzowi Antusiewiczowi Adwokatowi Wileńskiej Izby Cywilney — Janowi Orłowskiemu, Sekretarzowi Sądu Powiatowego Wileńskiego i Tomaszowi Korwellowi Dworzaninowi, obowiązany do wyświecenia i zdania wszelkiej po zesłej wdowie Malinowskiej pozostałości, zatrzymanych przez nią gotowych pieniędzy, kart, obligow, ruchomości, drogich sprzętow, i dalszych pomężowskich zesłego Burmistrza Malinowskiego własności — Sztabs-Kapitanowi Dominikowi Kaptanowiczowi przypytującemu się do successyi — **Przypożew** przed Sąd Wileńskiej Izby Cywilney Sądu wynosi się z powództwa Urodzonych Jana jako męża i Anastazyi żony Michałowskich, stopień Burmistrza Malinowskiego reprezentujących — Którzy, odwołując się do dekretu Magistratu Wileńskiego 1829 roku nowembra 27go dnia ferowanego, i po takowym kolejną skargi w terminie wyniesioney żałoby rezolucyow Wileńskiej Izby Cywilney 1831 roku februaryi 14, marca 5, oraz 1832 roku septembra 20 dnia, i następnie w tej sprawie nastających, niemniey do dowodów sobie po-

sługujących i całego dalszego dzieła tego przewodu, pozywają pryncypalnie o to: ś. p. Wincenty Malinowski, były Burmistrz Magistratu miasta Wilna, zmarły w 1829 roku Januاری 25 dnia bez testamentowego rozporządzenia, zostawił po sobie kamienicę w mieście Wilnie przy ulicy Subocz pod N. 31 sytuowaną, ruchomość niemającą, drogie sprzęta, archiwum papierów, z których znaczny summowny fundusz może się odkryć — tak zaś zmarły Malinowski nie zostawił po sobie żadnego potomstwa i bliższych sukcesorów, jak żałującą Michałowską, rodzoną swą siostrzenicę, która wedle dyspozycji prawa i służących sobie dowodów, po Wuju swoim do sukcesyi najbliższe widząc prawo, naprzód, ostatnią zmarłemu oddając posługę, z własnych pieniędzy kosztą pogrzebowe poniosła — Poczem, znajdując kamienicę po Malinowskim w tradycyi obżałowanego Zawadzkiego i nie żyjącej już jego żony, oraz przypytujących się pretensorów różnych, wraz więc udała się do Magistratu Wileńskiego z prośbą, o sporządzenie Aktu Urzędowej inwentaryi wszelkiej po Wuju swym pozostałości; a wśród tego, jako aktualna i niedysputowana sukcesorka, do aktorstwa Kamienicy rzeczoney i dalszego spadkowego funduszu doprowadziła porządkiem prawami przepisany intromissją, i kiedy nikt z ustronnych osób takowego wwiązania niewzbronił, przeszkody prawney nieuczynił, i obiekcy żadney zgoda aż do pory niniejszej przeciwko stopniowi suksedowania żałującej nieoświadczył, jak więc ona stała się niekwestyonowaną aktorką spadku takowego, tak również z uwagi na pozycją stanu interessow, po Malinowskim pozostałych, nietamowała bynajmniej delegowaniem z Magistratu Urzędnikowi W. Radnemu Wentziehrowi zinwentowania tego wszystkiego, co tylko zmarła wdowa Malinowska z asystującymi opiekunami okazała być własnością męża, a rodzonego Wuja żałującej; w kolei, kiedy przez akt takowy Urzędowej inwentaryi, opisana ruchomość z publiczney licytacji wyprzedana, i pieniądze z tego obiektu zebrane, oraz papiery po Malinowskim do Magistratu wsiękły, gdzie gdy w zbiegu pretensorów rozmaitych, Magistrat Wileński dekretem dnia 27go nowembra 1829 roku ogłoszonym, taxę, i Exdywizją funduszu po Malinowskim uznał — Komportacją papierow i akta właściwe z tradycyjnemi domu possessorami udecydował, i dalsze stron prawujących się kwestye rozwiązał — znalazła żałująca słuszny powód, wyrok takowy przed Izbą Cywilnego Sądu zaskarżyć w tym mianowicie: że Magistrat z Massy Wuja żałującej, jako sukcesorce sustentacyi dostateczney nieprzeznaczył, że dla niej mieszkania w kamienicy do finalney rozprawy nie wydzielił, że papierow inwentaryą opisanych niewydawszy żałującej, na przedmiot kosztow processowych nie jej nieudzielił, i za Prokuratora Massy, nad życzenie sukcesorki Adwokata Jachimowicza dodał, i tym sposobem przeciął możność żałującej, wyświecenia do debitorów stosunku i przyniesienia przeciw zbiegającym się pretensorom odpowiedzi przyzwoitey, ile kiedy żałująca i z prawa natury i z pozycyi interessu swego najbliżey sama za całością massy oznać mogła — nakoniec: że pieniędzy z

licytacyi ruchomości zebranych nie wydał żałującej i wydatków na poniesione kosztą pogrzebu nie zwrócił — niemniej skarżyła się żałująca, że przeciwnie, Magistrat Wileński, nie żyjącej już wdowie Malinowskiej, ile do sukcesyi niemającej najmniejszego uczestnictwa, mieszkanie i sustentacją miesięczną naznaczył, i tak na niej, jako i na jej opiekunach, do obiektu wyświecenia wszelkiej zafrymarczoney po Malinowskim własności, komportacyi żądanej papierow, kart, obligów, ruchomości, gotowych pieniędzy i sprzętów zatrzymanych, nie uznał — W składzie takim, za złożeniem się w Izbie Cywilney 1831 roku Januاری 13 rozprawy, Sąd ten po doniesieniu obżał. Zawadzkiego o zeyściu jego żony, do czasu spełnienia adcytacji nieletniej córki Zofii Zawadzkiej, przywołane aktoraty zasuspendował; w kolei obżałowany Zawadzki, imieniem już córki swej działając, kiedy pod zupełną niewiadomością żałujących, i gdy oni prawney byli pozbawieni obrany (co się przy sprawie okaże) lub 1832 roku februاری 16 dnia na nich kondemnatę otrzymał — lecz, że aktoraty żałujących do rozsądzania zastanowionym na suspensie pozostał, i i rezolucyami Izby Cywilney rozbiór skargi zaderminowano; a wśród tego, zeyście matki i córki Zawadzkiej gdy zwróciło ich stopień na Majettych, również zgon wdowy Malinowskiej wykazał potrzebę przypozwania reprezentujących po niej sukcesyją Lipińskich — dla tego żałujący delatorowie do jednoczasowej rozprawy łącząc wszystkie dalsze strony, dekretem Magistratu zajęte, jako uczestników konkursowego dzieła, stosownie do uprzedniego pozwu *proszą u Sądu*: zaskutecznienia żądań pierwszą żalobą objętych, i w punktach przyniesionej skargi poprawienia dekretu Magistratu Wileńskiego 27 nowembra 1829 roku ferowanego — Jak zaś z objaśnienia samey sprawy okaże się, że za dekretem Sądu Powiatowego Wileńskiego w dziele z Majetty 1823 roku oktobra 30 zapadłym, dom Malinowskiego z czasu tego do nastętej tradycyi Zawadzkiej, zostawał w wiedzy Magistratu, zatym naznaczenia obliczenia Administratorów z wyboru intrat i pożytkow — a z uwagi, że dzieło takowe konkursowe do pory niniejszej skonkludowane nie zostało i żadnego biegu prawnego nie wzięło, do zamiaru więc przyspieszenia ostateczney konkluzyi skuteczne środki i dalsze reguły, odpowiednie rodzajowi sprawy przepisawszy, z okoliczności połączonych zwrócenia oney przed Sąd Powiatowy Wileński dla bezzwłócznego osądzienia — Naostatek: znikczemnienia przez Zawadzkie kondemnaty zadyktowanej, o expensach prawne, i o to wszystko, co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym zostanie. — S. M. Z. 1833 roku decembra 20 dnia — Za siebie i żonę podpisuję. Jan Michałowski.

Roku 1833 decembra 20 dnia. Ze kopia takowego pozwu, dla umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego zgodna jest z autentykiem, o tém Kancellarya Magistratu miasta Wilna zaświadcza.

Ignacy Misiewicz Regent Kollegialny Registrator. (1523).

DODATEK CZWARTY